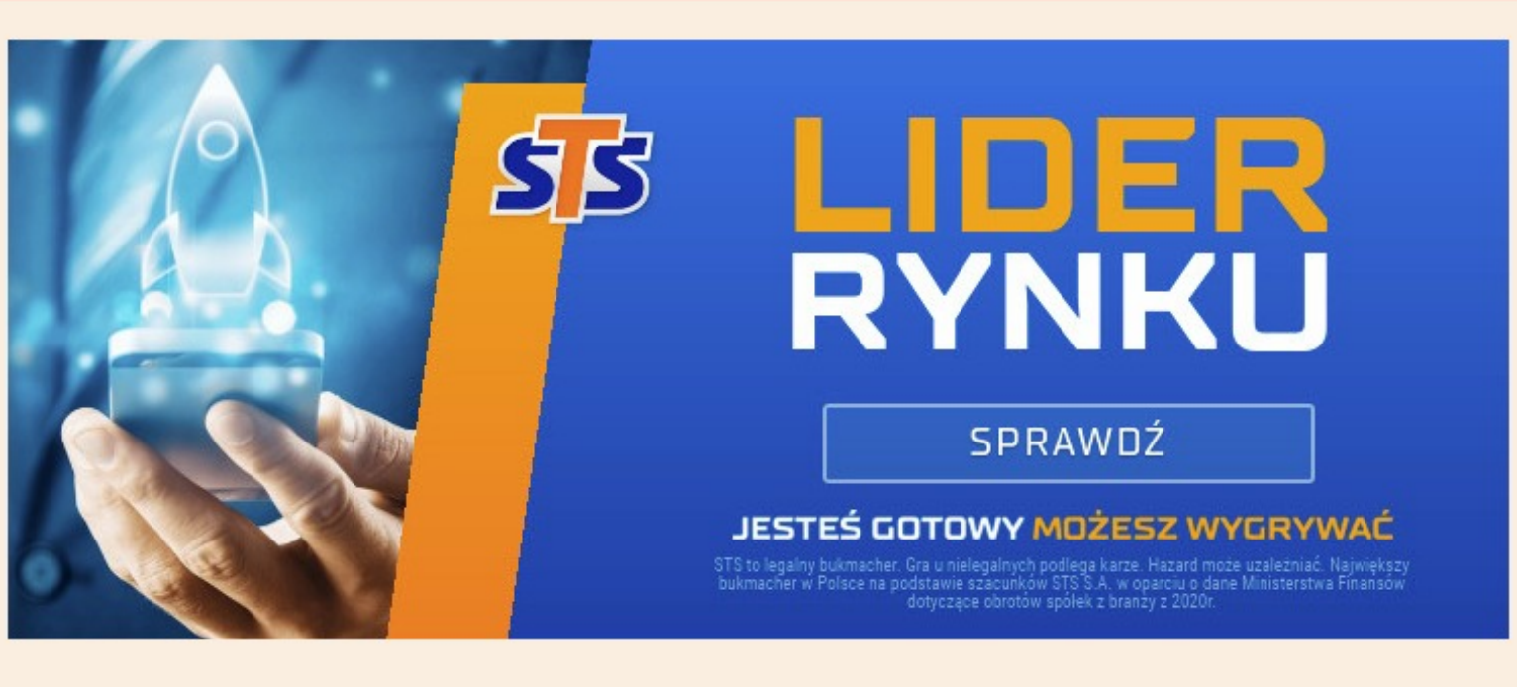

LIDER RYNKU

SPRAWDŹ

JESTEŚ GOTOWY MOŻESZ WYGRYWAĆ

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO ODDZIAŁ...

Dyrektor Oddziału Regionalnego AMW w Lublinie ogłasza...

Targowisko spotkań

Rząd Kolumbii podwyższa prognozę PKB

USA: raport o zatrudnieniu lepszy od oczekiwań

Po Godzinach

Targowisko spotkań

PAWEŁ BERŁOWSKI | email | opublikowano: 05-11-2021, 14:00

Po czterech latach testowania nowego na polskim rynku modelu handlu w warszawskiej Hali Gwardii Robert Baj i wspólnicy z CBR Events są przekonani, że pilotaż się udał.

Misja:
Naszym celem jest pokazanie Warszawie, że istnieje inny model handlu niż ten znany z galerii – mówi Robert Baj, prezes CBR Events, operator Hali Gwardii.
Marek Wiśniewski

Chrupiące bułki kupisz u piekarza, a szynkę u Włocha. Do tego oliwki, kawałek sera, wino lub piwo na innych stoiskach. Potem możesz usiąść z przyjaciółmi przy długim stole, pokroić przysmaki, jeść, rozmawiać i słuchać muzyki z estrady.

– Na początku tak się zachowywali odwiedzający halę obcokrajowcy z Hiszpanii, Portugalii. Polacy myśleli, że nie wolno tak robić, że to tylko dla klientów działu gastronomicznego. Dziś często raczą się smakołykami od razu po zakupach, a ja się z tego cieszę – mówi Robert Baj, prezes CBR Events, operator Hali Gwardii.

Niespotykany koncept

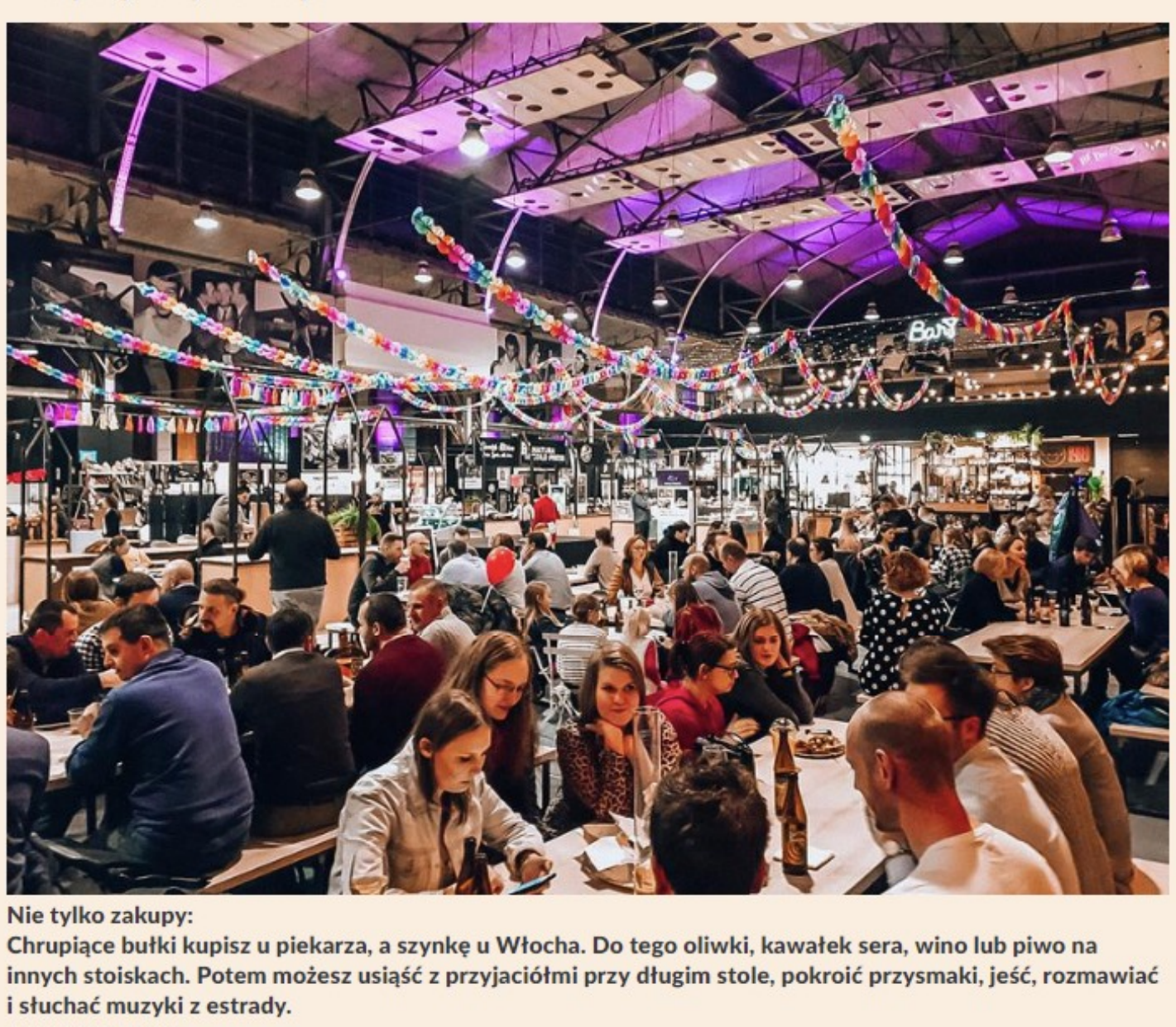

Nie tylko zakupy:
Chrupiące bułki kupisz u piekarza, a szynkę u Włocha. Do tego oliwki, kawałek sera, wino lub piwo na innych stoiskach. Potem możesz usiąść z przyjaciółmi przy długim stole, pokroić przysmaki, jeść, rozmawiać i słuchać muzyki z estrady.
materiały prasowe

Kiedy w 2017 r. CBR Events zwyciężył w przetargu na operatora Hali Gwardii, o werdykcie przesądził właśnie pomysł, by połączyć przestrzeń handlową z przestrzenią spotkań. W Warszawie królowały w tym czasie wielkie galerie handlowe pełne anonimowych tłumów, a kameralna Hala Koszyki z dominującymi najemcami gastronomicznymi dopiero startowała. Tymczasem koncept zaproponowany przez Roberta Baja łączył targowisko, na którym sprzedają przede wszystkim sami wytwórcy, ze znacznie mniejszą strefą gastronomiczną i przestrzenią na wydarzenia kulturalne, sportowe czy komercyjne.

– Nasze targowisko jest komplementarne wobec bazarku działającego na zewnątrz. Kupcy z bazarku nie hodują warzyw, lecz kupują je od dostawców w hurtowni w Broniszach. Tymczasem na targowisku osiem na dziesięć stoisk prowadzą sami wytwórcy: plantatorzy, piekarze, inni rzemieślnicy. Chcemy, żeby klienci mogli się z nimi spotkać, porozmawiać, dowiedzieć się, jak powstają te produkty – mówi Robert Baj.

Podaje przykład cukiernika, który między innymi robi bezy i chwali się, że są najlepsze w Polsce. To bardzo możliwe, choć nikt nigdy wszystkich w Polsce nie skosztuje, by porównać. Ludzie często kupują tu dużą bezę dla całej rodziny i od razu siadają, żeby zjeść.

– Warto tam pójść dla samej przyjemności spotkania z panem Aleksandrem, który je robi. Pasjonuje się informacjami o daktylach, które kupuje w różnych krajach. Jest prawdziwą encyklopedią na temat tych owoców. Oczywiście zakupów w ten sposób nie robi się szybko, ale po co się spieszyć, skoro można przy okazji dowiedzieć się takich rzeczy, których w internecie długo by szukać – twierdzi Robert Baj.

Boks, muzyka i tańce

Wydarzenia:
Haka Gwardii kontynuuje tradycje własnej historii – bokserskiego ringu i sceny muzycznej.
materiały prasowe

Dobór kupców wyróżnia Halę Gwardii. To jednak nie wszystko. Obiekt kontynuuje tradycje własnej historii – bokserskiego ringu i sceny muzycznej. Funkcjonuje tu kameralne, bezpłatne Muzeum Feliksa Stamma – pięściarza, sędziego i trenera bokserskiego, podoficera Wojska Polskiego II RP – pierwsze w Polsce, które prowadzi prawnuczka Papy Stamma, Paula, a wnętrze hali zdobi wystawa wielkoformatowych fotografii związanych z tą dziedziną sportu. Od czasu do czasu odbywają się tu międzynarodowe walki pięściarzy, które przyciągają kibiców.

Muzycy występują często za symboliczne stawki, w zamian mogą rozprowadzać swoje płyty i korzystać z promocji związanej z tą sceną. Dla wielu młodych to honor występować w miejscu, gdzie odbywały się koncerty Lady Pank i innych zespołów.

– Swoją wierną publiczność ma najstarsza w Polsce, a może i w Europie, didżejka Wika, która prowadzi potańcówki dla seniorów. Ma 83 lata, ale tworzy taką atmosferę, że przychodzą na nie i elegancko ubrani seniorzy, i pokolenie ich wnuków i robi się supermieszanka. My kochamy takie imprezy – mówi Robert Baj.

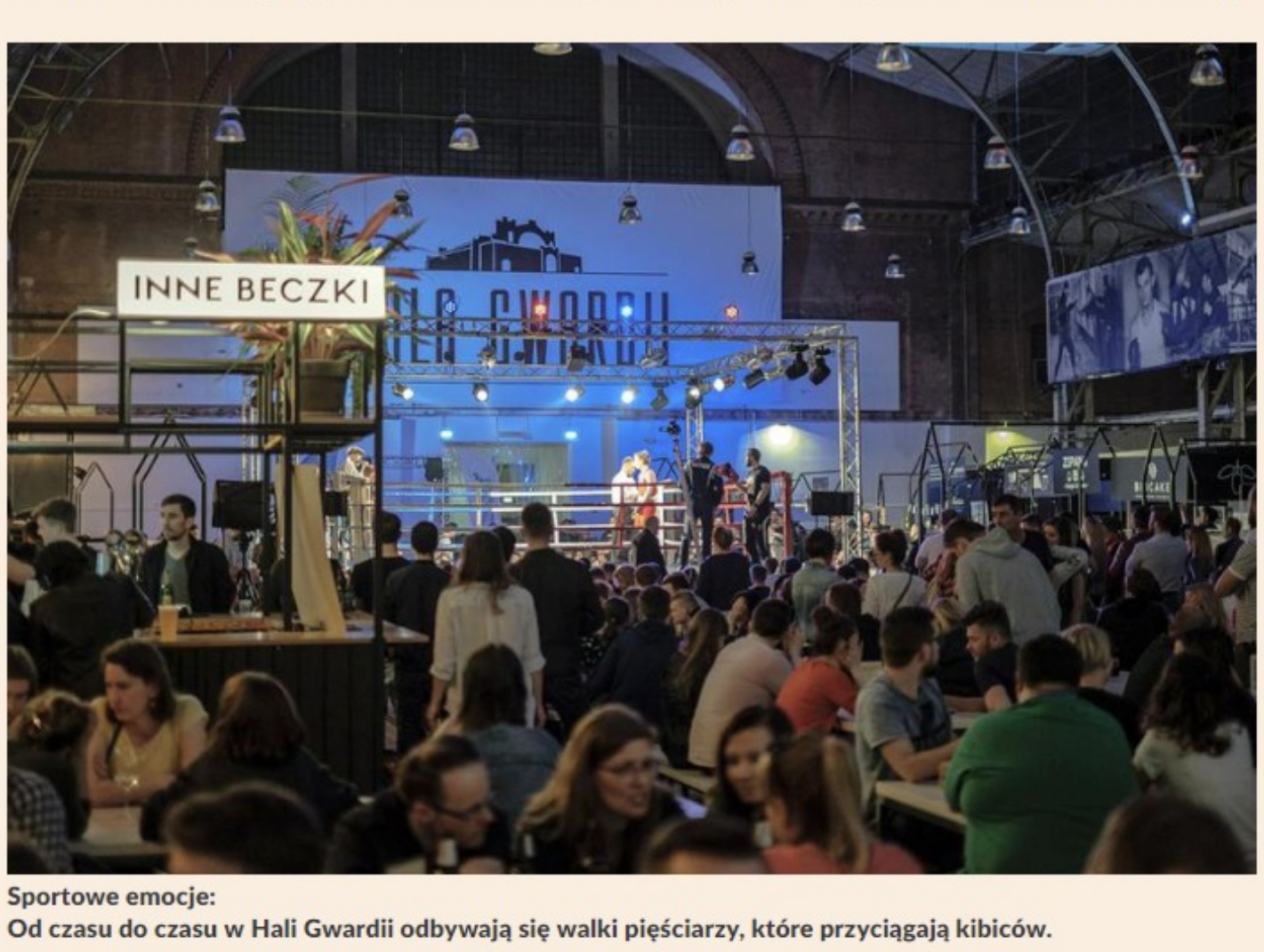

Sportowe emocje:
Od czasu do czasu w Hali Gwardii odbywają się walki pięściarzy, które przyciągają kibiców.
materiały prasowe

Na przełomie września i października miała miejsce kolejna edycja festiwalu Warsaw off ART. Tym razem z artystami z Czech. Dla Hali Gwardii to niedochodowa impreza, ale przyciągająca licznych odwiedzających, więc korzyści płynące z promocji miejsca są nieocenione.

Repertuar rozrywkowy przeplata się z komercyjnymi prezentacjami firm – pojawiają się producenci hulajnóg elektrycznych i urządzeń AGD, organizowany jest coffee market czy weekend francuski.

Jak podczas rekrutacji

Inne podejście:
W 2017 r. CBR Events zwyciężył w przetargu na operatora Hali Gwardii. Koncept zaproponowany przez Roberta Baja łączy targowisko ze znacznie mniejszą strefą gastronomiczną i przestrzenią na wydarzenia kulturalne, sportowe czy komercyjne.
marek wiśniewski

Robert Baj był w poprzednim życiu dyrektorem HR w korporacjach we Francji, potem tworzył nad Wisłą oddział sieci Decathlon. Choć radykalnie odciął się od korporacyjnej przeszłości, to jednak przyznaje, że umiejętności z dawnej pracy nieraz się przydają.

– Pozyskiwanie nowego kupca, kiedy pojawiają się wakaty, przypomina nieco rekrutację, bo tu nie chodzi tylko o czynsz. Niektórych to dziwi albo wręcz irytuje, że chciałbym wiedzieć, jakie towary i jak produkowane chcą sprzedawać, jaki mają pomysł na biznes, jakie pasje. I dlaczego chcieliby akurat sprzedawać w Hali Gwardii – opowiada Robert Baj.

Dawny dyrektor HR, który musiał umieć rozmawiać z każdym pracownikiem – od parkingowego po członków zarządu – dziś jako szef CBR Events ma bezpośredni kontakt z każdym ze stu najemców. Każdy z nich ma prywatny numer prezesa CBR Events, który pilne telefony nieraz odbiera nawet późnym wieczorem czy w dniu wolnym od pracy.

– Prezes na wizytówce to brzmi dumnie, ale tak naprawdę mamy bardzo płaską strukturę i świetnie się znamy ze wszystkimi najemcami – mówi Robert Baj.

Trzy dni w tygodniu

Pańskie oko...
Na targowisku w Hali gwardii osiem na dziesięć stoisk prowadzą sami wytwórcy: plantatorzy, piekarze, inni rzemieślnicy.
materiały prasowe

Targ w Hali Gwardii działa od piątku do niedzieli wieczorem, co umożliwia najemcom prowadzenie swoich hodowli, warsztatów, plantacji w pozostałe dni, by w weekend spotykać się z klientami na stoisku. Ci spośród najemców, którzy rozwinęli się tutaj w sprzedaży, mają już własne sieci placówek poza Halą Gwardii.

– Niektórzy od razu mówili, że gdyby zagwarantować wieloletnią umowę, mogliby zatrudnić dodatkową osobę i handlować przez wszystkie dni tygodnia. Jednak pierwsza umowa z miastem była tylko na trzy lata, w tym z gwarancją na 18 miesięcy. Dla ratusza to również był eksperyment – wspomina Robert Baj.

W pozostałe dni tygodnia hala służy na wynajem dla firm. Stoiska handlowców są ruchome, więc można je w niedzielę wieczorem odsunąć, tworząc przestrzeń na firmowe eventy. Korzystały z niej m.in. Samsung, który organizował tu premiery swoich smartfonów, czy Jaguar na prezentację nowego modelu SUV-a. Odbywały się tutaj światowe finały freestyle footballu Red Bull Street Style i edycje kultowego warszawskiego festiwalu Niewinni Czarodzieje, organizowanego we współpracy z Muzeum Powstania Warszawskiego. Przestrzeń była wykorzystywana również na konferencje prasowe czy pokazy mody znanych rodzimych projektantów.

– Obecnie miasto prowadzi nowy konkurs, w którym również startujemy. Tym razem umowa ma być na 30 lat. Większość najemców w ankiecie zadeklarowała chęć prowadzenia stoisk we wszystkie dni w tygodniu, gdybyśmy zostali operatorem. Oczywiście wszystko zależy także od tego, jakie czynsze będziemy mogli zaproponować – podkreśla Robert Baj.

Testowanie prototypu

Model działania:
Targ w Hali Gwardii działa od piątku do niedzieli wieczorem. W pozostałe dni tygodnia hala służy na wynajem dla firm.
materiały prasowe

Prezes CBR Events przyznaje, że dotychczasowy model biznesowy związany z funkcjonowaniem targu przez trzy dni w tygodniu nie był zbyt efektywny finansowo. Razem z dwoma znajomymi (reszta wycofała się, słysząc, że umowa daje operatorowi gwarancję działania tylko na półtora roku) zainwestował cztery lata temu kilka milionów złotych z oszczędności. Dziś kończą z niewielką stratą spowodowaną przez pandemię.

– Gdyby nie lockdowny, wyszlibyśmy pewnie na zero, ale kiedy zaczynaliśmy, od razu mówiłem partnerom, że budujemy wiarygodność, a naszym celem jest pokazać Warszawie, że istnieje inny model handlu niż ten znany z galerii. Tak więc naszym zyskiem jest zdobycie doświadczenia i przetestowanie prototypu nowego modelu handlu – twierdzi Robert Baj.

Wierzy, że z tym kapitałem może jak równy walczyć w konkursie o zarządzanie Halą Gwardii z najlepszymi na rynku. Od zwycięzcy przetargu, do którego zgłosiło się także sześć innych firm, włodarze miasta oczekują sfinansowania i realizacji generalnego remontu XIX-wiecznej budowli pod okiem konserwatora zabytków i utrzymania dotychczasowej działalności Hali Gwardii.

© ℗

Czytaj więcej o:

HANDEL

ZIELONA GOSPODARKA

Puls Biznesu

Z ostatniej chwili

13:27 W Niemczech ceny energii elektrycznej są jednymi z najwyższych na świecie
13:27 Norweski rząd chce ograniczyć wpływ budżetu na stopy procentowe
13:13 Firmy w Holandii mają ponad 18 mld EUR zaległości podatkowych
13:11 JPMorgan rekomenduje zakup brytyjskich akcji po raz pierwszy od brexitu
12:58 Algieria zwiększy dostawy gazu ziemnego do Hiszpanii
12:42 Czeska korona najdroższa od niemal 21 miesięcy
12:37 Unijni ministrowie zajmą się wzrostem inflacji i reformą zasad budżetowych
12:24 Dolar może potrzebować nowych argumentów
12:20 Tauron i PGE chcą utworzyć firmę produkującą energię elektryczną
12:08 Indeks Sentix wzrósł w listopadzie

WIĘCEJ

Być może zainteresuje Cię też:

Firma medyczna inwestuje w Warszawie
Amerykański producent sprzętu medycznego otwiera centrum usług wspólnych. Szuka ekspertów ds. finansów i zaopatrzenia.

Kupuj, sprzedaj, trzymaj. Rekomendacje tygodnia na GPW 44/2021
Które akcje mają potencjał, a których lepiej unikać? Zebraliśmy opinie analityków. Zapraszamy do lektury.

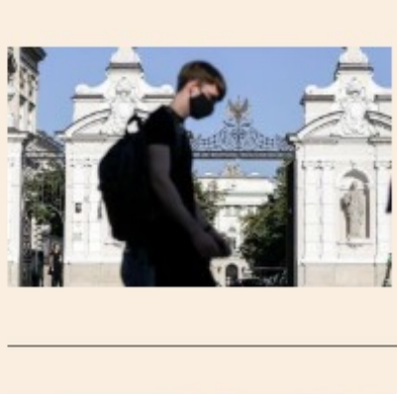

Prywatne akademiki na radarze inwestorów
Niewielka podaż i stale rosnący popyt zachęca inwestorów do budowania w Polsce prywatnych domów studenckich – oceniają eksperci.

Tauron i PGE chcą utworzyć firmę produkującą energię elektryczną
PGE Polska Grupa Energetyczna i Tauron Polska Energia planują utworzenie wspólnego przedsiębiorstwa, które będzie produkować i wprowadzać do obrotu energię elektryczną - poinformował w poniedziałek Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Vastint dzieli się na moduły
Deweloper i właściciel biurowców przygotował elastyczną ofertę dla najemców. Pierwsze biura pod marką Ready Flex wynajęły się od ręki

Polecane

ZMorph skaluje się w 3D

Wirus zachęcił do e-sportu

Puls Biznesu
WEŹ UDZIAŁ W KONFERENCJI ONLINE
WINDYKACJA I ZARZĄDZANIE NALEŻNOŚCIAMI
3 grudnia 2021
SPRAWDŹ >

Inspiracje Pulsu Biznesu

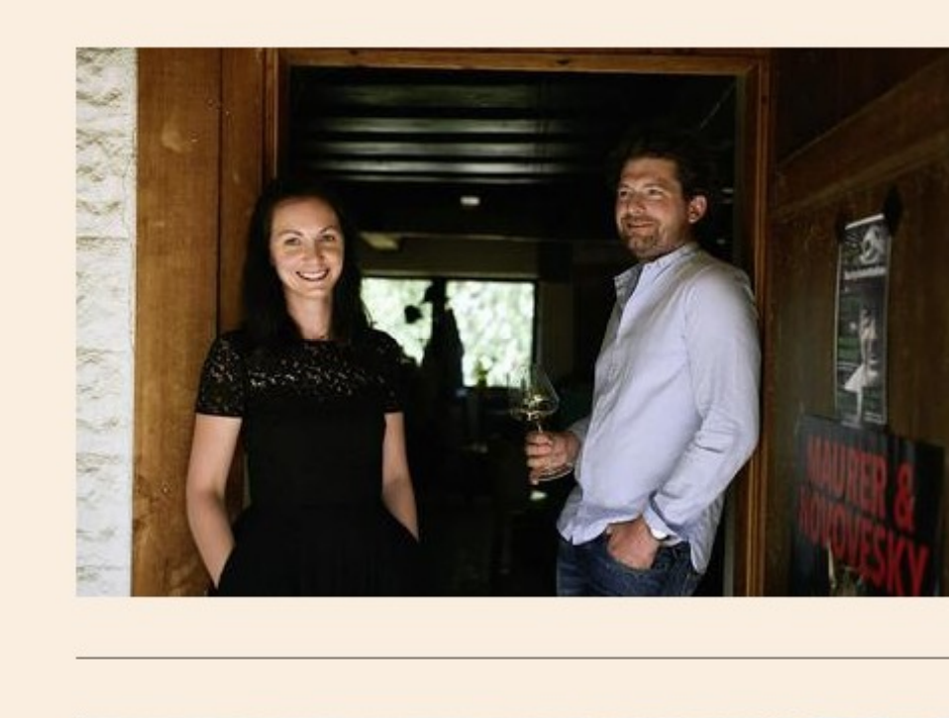

Wino w rękach natury
Wpływ produkcji wina na środowisko jest większy, niż mogłoby się nam wydawać, i globalnie jest już dużym powodem do niepokoju.

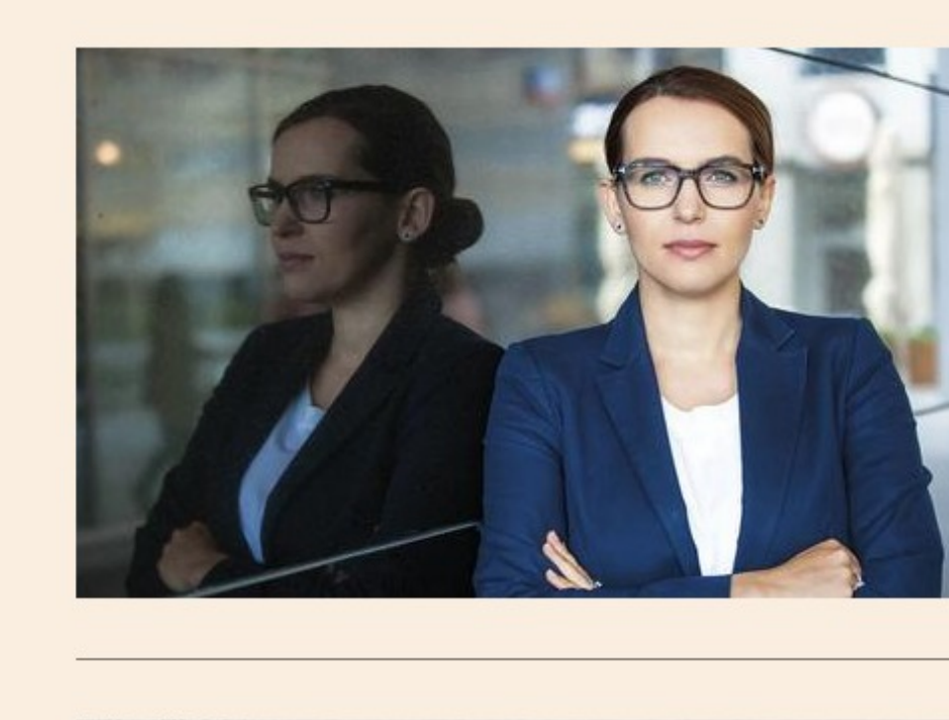

Tysiąc powodów, by czytać
Nie mogłabym pracować bez pasji, radości, wielu wyzwań i oczywiście bez mądrych i inspirujących ludzi — mówi Ewa Szmidt-Belcarz, prezes Empiku.

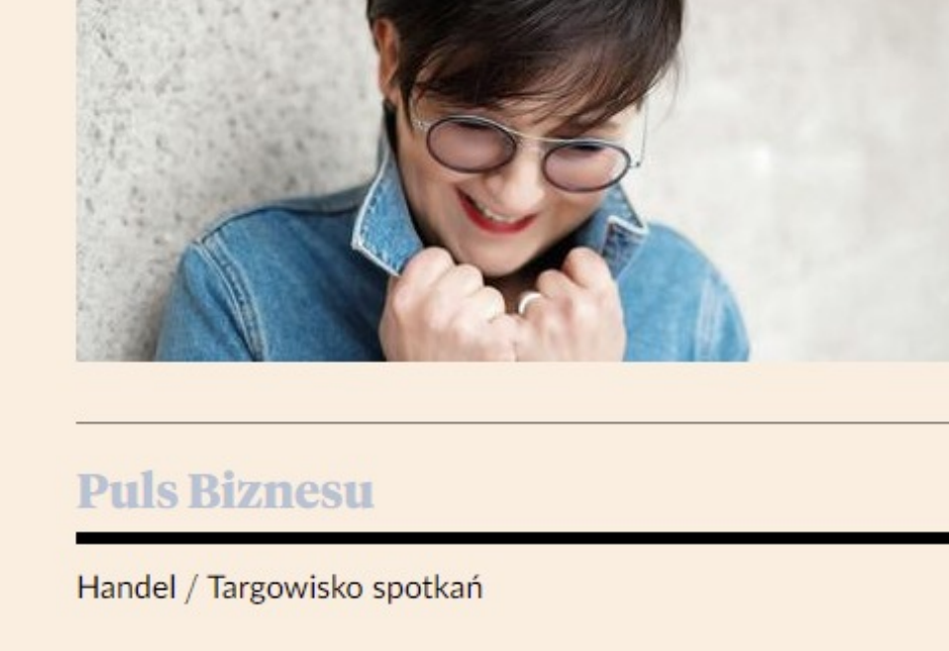

Sztuka jest formą dialogu
O tym, czego może się nauczyć biznes od artystów, mówi Magdalena Kąkolewska, prezes Fundacji Artystyczna Podróż Hestii.

Puls Biznesu

Handel / Targowisko spotkań

Tematy

PULS BIZNESU
O nas
Reklama
Kontakt
Praca
Regulamin
Notowania
Puls Inwestora
Innowacje
Firma
Po Godzinach
Gazele
Konferencje
FAQ

GRUPA BONNIER
Bankier.pl
Pit.pl
Dyskusja.biz
Mambiznes.pl
PRnews.pl
Arslege.pl
Puls Medycyny
Puls Farmacji
System Partnerski
Zgarnij Premię
Spotdata.pl
Media

W „Pulsie Biznesu" odpowiadamy na pytania co, jak i dlaczego - chcemy pokazywać tylko prawdziwy obraz rzeczywistości.

Dołącz do naszej społeczności już teraz.

SPRAWDŹ

Bonnier © 2021 Puls Biznesu | Serwis używa cookies | Polityka Prywatności